

IV Wszechzwiązkowa Konferencja Obrońców Pokoju w Moskwie

Prezydium KC KPZR z towarzyszem J. Stalinem
na czele wybrane do honorowego prezydium konferencji

MOSKWA. Dnia 2 grud-
nia rozpoczęły się w Mos-
kowie w Domu Związków Za-
wodowych obrady IV Wszech-
związkowej Konferencji O-
brońców Pokoju.

W białej sali kolumnowej,
w której odbywają się zazwy-
czaj ważne zjazdy i konfe-
rencje różnych organizacji
społecznych, zgromadzili się
delegaci ze wszystkich kraj-
ców Związku Radzieckiego,
przedstawiciele licznych pa-
radowości, zamieszkałych w
ZSRR.

Scena sali jest pięknie u-
dekorowana. W jej głębi u-
mieszczono portrety Lenina i
Stalina. Na purpurowym ak-
samicie widnieją złotymi lite-
rami wypisane hasła: „Niech
tyje pokój między naroda-
mi!”

W prezydium konferencji
zasiedli członkowie Radziec-
kiego Komitetu Obrońców Po-
koju, wybitni działacze ra-
dzieckiej kultury i nauki,
słynni nowatorzy produkcji,
przeodownicy rolnictwa.

Konferencję zagal artysta
ludowy ZSRR Siergiej Giera-
simow. Wśród powszechnego
entuzjasmu wybrano do pre-
zydium honorowego konferen-
cji członków Prezydium Ko-
mitetu Centralnego Komuni-
stycznej Partii Związku Ra-
dzieckiego z chorążym poko-
ju, J. Stalinem na czele.

Uczestnicy konferencji je-
dnomyślnie przyjęli porządek
dniowy:

- 1) Referat pt. „Naród ra-
dziecki w walce o zachowa-
nie i utrwalenie pokoju”.
- 2) Wybór Radzieckiego Ko-
mitetu Obrońców Pokoju.
- 3) Wybór delegatów na
Kongres Narodów w Obronie
Pokoju.
- 4) Zatwierdzenie wytycz-
nych dla delegacji radziec-
kiej.

O skrócenie cyklu produkcyjnego

Nowa forma współ-
zawodnictwa w ZSRR

MOSKWA. — W zakładach bu-
dowy obrabiarek „Krasnyj proletari-
t” w Moskwie rozwinięto się
współzawodnictwo o skrócenie
cyklu produkcyjnego na każdym
odcinku pracy.

Inicjatorami tej nowej formy
współzawodnictwa są młodzi to-
warzysze Anastazja Malutina i Nina
Juszina — członkowie Komsomo-
łu.

Nowa forma współzawodnictwa
spotkała się z ogólną aprobatą
załogi. I tak np. w oddziale me-
chanicznym nr 1 skrócono cykl
produkcyjny o blisko 30 proc. w
porównaniu z pierwszymi miesią-
cami br. Przy mniejszej ilości za-
trudnionych robotników wzrosła
poważnie produkcja i obniżono
znacznie jej koszty własne.

Głos narodu polskiego

By wnieść wspaniały gmach socjalizmu w
naszej Ojczyźnie, by pomazać jej sily i
zasoby, aby wykuc lepsze jutro dla przyszłych
pokoleń — potrzebny jest nam pokój. Jest on nam
tak potrzebny jak chleb, woda i powietrze. W
warunkach pokoju rosną w górę mury nowych
miast polskich, kombinaty naszego nowego ws-
pólnego przemysłu. W warunkach pokoju rosną
nakłady książek, powstają partytury nowych
oper. W warunkach pokoju szlachetniejsze serca
nowych ludzi, ludzi na miarę socjalizmu. W wa-
runkach pokojowej pracy spadają jedynie krzy-
we zapadalności na gruźlicę i inne choroby spo-
łeczne.

Pokój jest umiłowaniem całego narodu. Pokój
to gwarancja, że udziałem naszej młodzieży bę-
dzie zawsze radość i szczęście twórczej pracy.
„Naród polski — oświadczył towarzyszy Bierut w
swoim przemówieniu na Sejmie — jest dziś czyn-
nym współtwórcą i najpotężniejszym ruchem
postępowego w dziejach ludzkości — wielkiego
ruchu obrońców pokoju, który ogarnia swym za-
sięgnięciem olbrzymią większość ludzkości”.

Na czele obozu pokoju stoi Związek Radziecki,
nasz sojusznik i przyjaciel. O jest ręką i
szczęściem naszego bezpieczeństwa i naszej
niepodległości.

Mamy sprzymierzeńców i przyjaciół w niezli-
czonych milionach ludzi dobrej woli, w ludzich
miliardach pokój w krajach świata imperiali-
stycznego.

II Ogólnopolski Kongres Obrońców Pokoju
jeszcze raz zmanifestował naszą wolę pogłę-
bienia współdziałania ze wszystkimi ludźmi
wszystkich krajów, którzy pragną powstrzyma-
nia wojny, utrwalenia pokoju, oparcia stosunków
między narodami na zasadzie współpracy, po-
szanowania, suwerenności i równouprawnienia.
Wraz z wszystkimi obrońcami pokoju na całym
świecie nieubłagane walczyć będziemy przeciw-
ko oszczerstwom i fałszom propagandy podżę-
gaczy wojennych, usiłujących zatrąć umysły i
skazić serca narodów.

Nienawidzimy wojny. W amerykańskich pod-
żegaczach wojennych, w ich neohitlerowskich,
watykańskich, atlantyckich pomocnikach widzi-
my śmiertelnych wrogów ludzkości, śmiertel-
nych wrogów narodu polskiego. Zbrodniczo spi-
sek przeciw pokojowi świata będzie pokrzyżowa-
ny. Polityków wojny, wrogów pokoju czeka ha-
niebna klęska.

Proletariusze wszystkich krajów łączyć się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Nr 291 (393)

Białystok, czwartek 4 grudnia 1952 r.

A Cena 15 gr.

Dziś

→ w numerze:

- O rezultatach narady aktyw-
partyjnego w przemyśle
włókienniczym — str. 2
- Spotkania z posłami. Drugi
raz wśród kolejarzy... —
str. 2.
- Natychmiastowego i całkowi-
tego przerwania ognia w
Korci domaga się min. Wy-
szyński — str. 2.
- Górnicy — przodujący od-
dział polskiej klasy robot-
niczej — str. 4.

W MIESIĄCU POGŁĘBIENIA PRZYJAŹNI Członkowie TPP-R wybierają swych delegatów na IV Zjazd

Dalszy wzrost szeregów przyjaciół Związku Radziec-
kiego. — Cenne zobowiązania dla uczczenia Zjazdu

We wszystkich terenowych
ogniowach Towarzystwa Przy-
jaźni Polsko - Radzieckiej
trwała przygotowania do IV
Krajowego Zjazdu TPP-R,
który odbędzie się w Warsza-
wie w dniach 6 i 7 grudnia
br. Wybrani w poszczególnych
okreęgach TPP-R delegaci
na Zjazd na licznych ze-
braniach spotykają się z ak-
tywnym udziałem i gro-
madzkim kół Towarzystwa.
W czasie spotkań członkowie
TPP-R, przekazując swoim
delegatom pozdrowienia dla
IV Zjazdu, meldują o podję-
tych zobowiązaniach, mają-
cych na celu podnoszenie na
wyższy poziom oraz pogłębia-
nie pracy kół. Z całego kra-
ju donoszą o dalszym napły-
wie nowych członków i zwiek-
szaniu się ilości kół TPP-R.

W okresie przygotowań do
Zjazdu delegaci okręgu łódz-
kiego wygłosili w zakładach
pracy, w gromadach wiejs-
kich i spółdzielniach produk-
cyjnych szereg prelekcji, te-
matem których były osiągnię-
cia Kraju Rad oraz znaczenie
przyjaźni polsko - radziec-
kiej dla umocnienia światło-
wego obozu pokoju i postę-
pu.

Szczególnie wielką popu-
larnością cieszyły się odczy-
ty wygłaszane przez delega-
tów w kółach TPP-R przy

spółdzielniach produkcyj-
nych, PGR-ach i POM-ach
woj. łódzkiego.

Członkowie większości kół
TPP-R w Łodzi i woj. łódz-
kim uczcili IV Krajowy Zjazd
Towarzystwa cennymi zobo-
wiązaniami. M. in. członko-
wie organizacji TPP-R przy
spółdzielni produkcyjnej w
Golebiewku pow. Kutno zo-
bowiązali się dla uczczenia
Zjazdu poznać dokładnie prze-
bieg radzieckiej metody u-
prawy ziemi, hodowli trzody
chlewnej i zastosować je w
praktyce.

Również we wszystkich ko-
łach TPP-R województwa ka-
towskiego trwała przygot-
wania do IV krajowego zjaz-
du TPP-R. Liczne kółka
TPP-R województwa katowic-
kiego podjęły szereg zobo-
wiązań. Wiele kół swoje zo-
bowiązania już wykonało —
i tak np. kółko przy kop. „My
słowice” powiększyło swoje
szeregi o 400 nowych człon-
ków i uzyskało 100 prenu-
meratorów czasopisma „Przy-
jaźń”. Kółko TPP-R przy hu-
cie „Kościuszkę” pozyskało
500 nowych członków.

W Bydgoszczy odbyła się
narada delegatów bydgo-
skiego okręgu TPP-R na
IV Zjazd. Uczestnicy na-
rady podsumowali osiągnię-
cia Towarzystwa na
swoim terenie. W porównaniu
z rokiem 1949 ilość kół
TPP-R w woj. bydgoskim
wzrosła przeszło czterokrot-
nie. Kółka te skupiają obecnie
przeszło 250 tys. członków.

NA ZAPROSZENIE WOKS

Delegacja TPP-R wyjechała do Związku Radzieckiego

WARSZAWA. — W dniu
3 grudnia br. wyjechała do
Związku Radzieckiego na za-
proszenie WOKS — 13-oso-
bowa delegacja Towarzystwa
Przyjaźni Polsko - Radziec-
kiej, z wiceprzewodniczącym

ZG TPP-R Stefanem Matu-
szewskim na czele.

W skład delegacji wchodzi
robotnicy, artyści, studenci,
przedstawiciele inteligencji
pracującej, działacze społecz-
ni — aktywiści Towarzystwa
Przyjaźni Polsko - Radziec-
kiej.

Odjeżdżających żegnał na
Dworcu Głównym przewodni-
czący ZG TPP-R — Edward
Ochab.

Obecny był charge d'affaires
Związku Radzieckiego D.
I. Zalkin. Na peronie dworca
zgromadzili się licznie przed-
stawiciele warszawskich za-
kładów pracy oraz młodzież
wyższych uczelni stolicy. W
ich imieniu przemawiał stu-
dent — Ireneusz Wutkiewicz.

PRZED KONGRESEM NARODÓW

10.000 obrońców pokoju na potężnym wiecu w Kalkucie

DELHI. — W Kalkucie (Indie)
odbył się wiec z udziałem 10.000
osób poświęcony Kongresowi Na-
rodów w Obronie Pokoju. Prze-
mawiający na wiecu prof. Kallan
Datt oświadczył: „Uprawiana
przez imperialistów amerykań-
skich polityka wojny i ingerencji
w wewnętrzne sprawy innych
państw przyjęła takie formy, że
wywołala ona zamieszanie na-
wet wśród konserwatywnych
partii Wielkiej Brytanii i Fran-
cji. Remilitaryzacja Niemiec, wy-

znaczenie faszystów na wysokie
stanowiska w armii, formowanie
„armii europejskiej” pod do-
wództwem generałów amerykań-
skich wywołuje niepokój w tych
partiach”.

Uczestnicy wiecu potwierdzili
jednomyślnie dążenie narodu hin-
duskiego do obrony pokoju na
całym świecie. Pozdrowili oni z
radością mający się odbyć w
Wiedniu Kongres Narodów w O-
bronie Pokoju.

Górnicze święto



Dziś, 4 grudnia górnicy polscy obchodzą swe tradycy-
jne święto. W przededniu „Barburki” załogi licznych ko-
palni zameldowały o przedterminowym wykonaniu planu
rocznego. W dniu górniczego święta życzymy im dalszych
sukcesów.

Na zdjęciu: Grupa górników w odświętnych strojach.

PLAN ROCZNY WYKONANY!

Radosne święto Barburki u suwalskich górników

Poważne osiągnięcia produkcyjne
załogi Kamieniołomów Drogowych

Ciała załoga Suwalskich Ka-
mieniolomów Drogowych
wzmogła tempo pracy w o-
kresie przedwyborczym i z ca-
łą stanowczością postawiła
utrzymać je po wyborach. Ro-
bota szła dobrze. Już w końcu
października wszyscy wiedzie-
li, że plan roczny będzie wy-
konany na pewno. Ale to jes-
zcze nie zadowalało robotni-
ków — uparli się, że wykona-
ją plan przed terminem.

14 listopada przewodniczą-
cy rady zakładowej tow. Se-
wajew zwołał rozszerzone
posiedzenie rady zakładowej
z udziałem przodowników pra-
cy i majstrów, na którym o-
mawiano sprawę zbliżających
się wyborów do władz związ-
kowych oraz możliwości
przedterminowego wykonania
planu. Wtedy to na wniosek
tow. Alfreda Krejczmana po-
stanowiono skrócić czas rea-
lizacji planu o 31 dni. Uchwa-
łę rozszerzonego posiedzenia
rady zakładowej przyjęła ca-
ła załoga z entuzjazmem.

Zadanie było nie łatwe.
Rozgorzała ostra walka. Ka-
żdy górnik ze swym pomocni-
kiem starał się wyrobić jak
najwięcej ponad normę. Wszy-
scy robotnicy i pracownicy
techniczni chcieli dorównać
przodakom górnikom, takim
jak Bronisław Olszewski, któ-
ry wyrobił 401 proc. normy.

Wiara we własne sily przy-
niosła rezultat. W dniu 27 li-
stopada załoga Suwalskich
Kamieniołomów Drogowych
zameldowała o wykonaniu
planu rocznego. Było to wiel-
kie święto. Dumni ze swego
zwykłego opowiadali górnicy
między sobą o trudno-
ściach, które napotykali w
walce o plan i o tym, jak
trudności te pokonywali.

W walce o przedtermino-
we wykonanie planu wyrosło
wiele przodowników pracy,
takich jak Czesław Chmiele-
wski, który osiąga 267
proc. przy załadunku, bryga-
dzista Józef Burzewski, któ-
ry osiąga wraz ze swoją bry-
gadą 258 proc. normy, górni-
cy z wyrobiska Okragle, Ma-
teusz Tesarek, Anna Butkie-
wicz, Helena Dębowska i wie-
lu innych, którzy systema-
tycznie przekraczali wykona-
nie swych baz akordowych.

Do wykonania planu rocz-
nego na 34 dni przed termi-
nem w Suwalskich Kamienio-
łomach przyczyniła się w po-
ważnym mierze podstawowa
organizacja partyjna, która
potrafiła łączyć swoją pracę
polityczną z zagadnieniami
produkcyjnymi, a co najważniejsze
członkowie organizacji partyj-
nej przodowali w pracy,
poclagując swoim przykładem
bezparyjnych. Zdał również
egzamin aktyw związkowy,
który w rozmowach z robotni-
kami przekonywał ich o ko-
rzyściach, jakie przynosi na-
szemu państwu przedtermino-
we wykonanie planu.

Dobra organizacja pracy i
postanowienia załogi — to
jedna z najważniejszych przy-
czyn tego, że górnicy Suwal-
skich Kamieniołomów Drogo-
wych będą obchodzili swe gór-
nicze święto — „Barburkę” z
nowymi osiągnięciami ponad-
planowej produkcji.

Czyn suwalskich górników
powinien być wzorem dla
wszystkich zakładów pracy.

I. Urtnowicz i Z. Blender
korespondenci z Suwałk

PRZYGOTOWUJEMY SIĘ DO ŚWIAT

Sklepy białostockie w okresie przedświątecznym będą otwarte w każdą niedzielę

Okres przedświąteczny wpływa na ogólne podniecenie. Szczególnie daje się to zauważyć w sklepach. Sprzedawcy muszą się bardzo spieszyć, by wszystkich obsłużyć. W każdym sklepie można usłyszeć: „proszę 3 kg maki, dla mnie 2 kg cukru, „cukierków, „dwie paczki świeżek, ... w jakiej cenie są te

bombki choinkowe itp. Krzyżują się pytania, odpowiedzi, w sklepach panuje ruch i gwar.

Sklepy są dobrze zaopatrzone, a w okresie przedświątecznym będą otwarte w każdą niedzielę. Będzie to w dużej mierze udogodnieniem dla kobiet pracujących, które nie zawsze mogą poświęcić resztę wolnego czasu na kupno potrzebnych artykułów w dni powszednie. Poważnie zwiększy się ilość takich produktów jak np. cukierki, pieczywo cukiernicze, wina owocowe i gronowe różnego asortymentu oraz inne potrzebne artykuły. W planach MHD widnieją również takie pozycje jak przygotowanie specjalnych paczek noworocznych.

W świeczki i bomby choinkowe zaopatrzone są sklepy w dostatecznej ilości; niedługo pojawią się również lichtarzyki i sztuczne ognie.

Już w krótkim czasie każdy będzie mógł nabyć choinkę w cenach zależnych od wielkości drzewka. I tak choinka od 1 do 2 m kosztować będzie 8 zł, choinka sięgająca ponad 2 m — 12 zł. Natomiast za drzewko o wysokości 1 metra płacić będziemy 5 zł. Można więc śmiało pozbyć się obaw co do nabycia choinki, czy innych potrzebnych artykułów. W zestawieniu z faktami niejednokrotnie słyszane wrogie plotki o tym, że brak będzie w okresie świąt tych czy innych artykułów — nie mają racji bytu. (ap)

Sprawy Dnia

Uważajmy na szczyt!

W okresie zimowym elektrycyzm w Białymstoku zmusza do częstokroć wyłączać prąd w poszczególnych dzielnicach. Jedną przyczyną ten objaw jakoż zjawisko konieczne, inni się krzywią, ale nie wszyscy zapewne wiedzą, że łatwo można na by uniknąć tej przykrości przy zastosowaniu drobnych oszczędności w używaniu prądu, a przede wszystkim przez kontrolę najbliższego otoczenia.

Wystarczy wykreślić dziennie jedną lub dwie żarówki, albo żarówkę większą zastąpić nieco mniejszą. Gdy tak będą postępować wszyscy, to w sumie otrzymamy pokaźną ilość prądu i „szczyt” czyli najwyższe obciążenie naszej elektrowni obniży się. A właśnie o ten szczyt chodzi. Gdy jest on przekraczany — wówczas następuje wyłączenie z sieci jednej z dzielnic naszego miasta.

Kontrola najbliższego otoczenia polega także na dopilnowaniu, by nie używano grzejników, żelazek elektrycznych itp. właśnie w godzinach największego nasilenia tj. od godziny 15,30 do 21.

(wp)

ODCZYTY

Dziś o godz. 18, w Klubie TPP-R odczyt zatytułowany: „Piata stalowa kłosałata w ZSR” wygłosi kier. wydz. organizacyjnego KW PZPR, tow. Niedziak.

Po odczycie zostanie wyświetlony nowy film prod. radzieckiej pt. „Profesor Mamioł”.

Jutro dnia 5 bm. również w Klubie TPP-R odczyt pt. „Pomoc i sojusz ZSR — gwarancja naszej niepodległości” wygłosi prezydent Stronnictwa Demokratycznego, ob. Mokraz.

Po odczycie wyświetlony będzie film pt. „Kurhan Małachowski”.

Kronika Białostocka

Teatr

Teatr im. A. Węgierki: „Re-wizor”. Początek o godz. 18.30.

Kino

„Pokój”: „Dwaj żołnierze”. Początek o godz. 16, 18 i 20.

„Ton”: „Słuby kawalerskie”. Początek o godz. 17.30 i 19.30.

Kluby

Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej czynny od godziny 13 do 21.

Klub Młodzieży Narodowej Prasy i Książki czynny od godz. 13 do 21.

Księgarnia Klubu — czynna od godz. 9 do 21.

Program radiowy na dzień 4 XII 52 r.

Program I na fal 1322 m
5.50 Sygnał czasu; 6.00 Stan pogody; 6.10 Audycja dla wsi; 6.20 Wzrostka Radiowa — kurs I; 7.50 Kalendarz radiowy; 8.55 „Węgieł” — fragment powieści; 9.30 Muzyczna: 11.15 Muzyka aktualności; 11.45 Głos młodej kobiety; 12.45 Audycja dla wsi; 13.00 Motywy hiszpańskie; 13.25 Koncert solistów; 13.50 Muzyka ludowa w wykonaniu Kap. J. Ludowej; 14.00 Rozgłośnia Śląskiej PR; 16.45 „Student” — odcinek opowiadania Daniela Granina; 17.05 Wzrostka Radiowa — kurs wstępny; 17.20 Koncert Orkiestry Rozgłośnia Włocławskiej PR; 18.00 „Z mikrofonu z kraju”; 18.15 Muzyczna nuty z kraju; 18.45 Audycja dla wsi; 19.00 „Dziś jedziemy Karlik, bo świętuje górnik”; 19.58 Stan pogody; 20.50 Muzyka taneczna; 21.00 Na fal humoru i satyry; 21.40 Z cyklu: „Muzyka radziecka”; 22.00 Recital śpiewaczy Ewy Bandrowskiej-Turkiewicz; 22.30 Muzyka rozrywkowa i taneczna. Dzienniki: 7.00, 12.04, 16.00, 20.00.

Biblioteki

Biblioteka i czytelnia miejska czynne od godz. 8 do 18.

Biblioteka i czytelnia ORZZ czynne od godz. 12 do 21.

Biblioteka i czytelnia Klubu TPP-R czynne od godz. 13 do 21.

Ważniejsze telefony

Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasińskiego (róg Piwnie): 1. biura wezwania 09, Informacji 555.

Miejska Straż Pożarna, tel. 08.

Dziury aptek: Apteka nr 7, ul. R. Kościuszki 6, tel. 20-08.

Program II na fal 307 m

7.05 Muzyka; 7.50 Stan pogody; 14.05 Informacja; 14.50 Swojskie melodie gra Zespół Harmonistów T. Wesołowskiego; 15.08 Komunikat o stanie wód; 15.10 „Donbas” — fragment powieści Borysa Gorbatawa; 16.00 Wzrostka Radiowa — kurs I; 16.20 Z cyklu: „Kompozytor tygodnia” — Sergiusz Prokofiew; 16.45 Pogadanka sportowa; 17.15 Muzyka rozrywkowa; 18.00 Felieton; 18.10 Maklakiewicz; „Ślask pracuje i śpiewa”; 18.30 Odpowiedzi „Fall 49”; 18.40 Recital wiołenczelowy Bronisława Nagajewskiego; 19.00 Muzyka; 19.10 Transmisja uroczystego otwarcia Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu; 21.30 Włażka walców; 21.50 Muzyka rozrywkowa; 22.00 Wzrostka Radiowa; 22.30 IX Symfonia Ludwika van Beethovena. Dzienniki: 6.30, 21.00.

Dzięki metodzie radzieckiej

Pracownicy spółdzielni krawieckiej obniżają koszty własne produkcji

Zaloga Spółdzielni Krawieckiej „Pokój” w Białymstoku osiągnęła ostatnio wspólny sukces na odcinku kompleksowego oszczędzania surowca według metody robotniczej moskiewskiej fabryki obuwia Lidi Korabielnikowej.

Robotnicy tej spółdzielni, współzawodnicząc między sobą o zmniejszenie ilości odpadów oraz na odcinku likwidacji marnotrawstwa materiałów, zaoszczędzili w ubiegłym miesiącu 133 m materiałów wełnianych, ponad 400 m materiałów bawełnianych, 10 m t.zw. uszytych wlnianych, 400 tys. m nici i 5 m włosia krawieckiego.

Z surowców tych podczas „Dni Korabielnikowej” spółdzielcy uszyli większą ilość wszelkiego rodzaju konfekcji o wartości 13 600 złotych.

Ogółem w ciągu trzech miesięcy spółdzielnia „Pokój” wyprodukowała z zaoszczędzonych surowców krawieckich materiałów, konfekcji wartości prawie 28 tys. zł.

Niemniej dobre wyniki we współzawodnictwie kompleksowego oszczędzania surowców osiągają robotnicy Spółdzielni Stolarsko-Metalowej.

Jedną z brygad tej spółdzielni, pracowała ostatnio na wygospodarowanym surowcu 14 dni. Nie pobierając materiałów z magazynu członkowie tej brygady wyprodukowali z „niczego” drobną

galanterię o wartości 12 tys. zł.

Oble wymienione spółdzielnie dzięki wprowadzeniu u siebie metody Korabielnikowej obniżyły prawie o 2 proc. koszty własne produkcji. (o)

Dziadego?

...nikt z MRN w Białymstoku lub z Komitetu Blokowego nie interesuje się warunkami mieszkaniowymi robotników? Obie wymienione spółdzielnie dzięki wprowadzeniu u siebie metody Korabielnikowej obniżyły prawie o 2 proc. koszty własne produkcji. (o)

...ulicę Myszyniecką od ulicy Bema rozdziela plot, ogradzający 5-arową działkę, dzięki czemu chcąc się dostać z ul. Myszynieckiej na ul. Bema trzeba przejść Wiejską, Ostrołęcką i Podolską?

115 nowych traktorzystów

Zakończenie siódmego turnusu w Ośrodku Szkolenia w Supraślu

W 1951 roku powstał Ośrodek Szkolenia Kadr Mechanizacji Rolnictwa w Supraślu.

Ośrodek ten od czasu założenia wyszkolił dla państwowych ośrodków maszynowych 311 traktorzystów.

Obecnie, w dniu 4 grudnia, odbędzie się uroczyste zakończenie siódmego turnusu, który ukończyło 115 osób, w tym 13 dziewcząt. (12483)

Ważne dla przewodniczących rad kobiecych

W piątek, 5 grudnia o godz. 16.30 w sali konferencyjnej ORZZ w Białymstoku ul. Warszawska 9 odbędzie się odprawa dla przewodniczących rad kobiecych i referentów socjalnych. Odprawy organizują ORZZ Wydział Organizacyjny. Za dopinaniem przybycia na odprawy przewodniczący zarządów okręgowych związków zawodowych. (Hr)

Gdyby uprzejmość...

Wzorowy sklep ogrodniczko-cukierniczy MHD

Personel sklepu ogrodniczko-cukierniczego MHD nr 41 przy ul. Marchlewskiego zafascynował kupujących w sposób miły i grzeczny. Swoją uprzejmością zjednał sobie popularność wśród mieszka-

5 i 6 bm.

Dodatkowe szczepienie psów

Dodatkowe szczepienie psów przeciw wściekliznie odbędzie się w dniach 5 i 6 grudnia od godz. 9 do 13 przy ul. Podleskiej nr 2. (12422)

PONAD 70 IMPREZ

Miesiąc przyjaźni w klubach Białostocku

W okresie trwania Miesiąca przyjaźni w Klubie TPP-R odbyło się 27 odczytów i 17 występów zespołów artystycznych oraz wyświetlono 11 filmów. Imprezy te oglądało 8100 osób. W Klubie MPiK odbyło się w tym okresie 12 odczytów i kilka imprez artystycznych, na których było ponad 3600 osób.

Ogółem od 7 listopada do 1 bm. w obu klubach odczytów wysłuchało 11 700 osób.

NA CZĘŚ KONGRESU NARODÓW W OBRONIE POKOJU

Młodzież hufca gminnego „Służby Polsce” w Dubiczach Cerkiewnych podejmuje zobowiązania

Na cześć wielkiej uroczystości, Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, mającym niedługo odbyć się w Wiedniu tysiące żaląg w całym kraju podejmuje liczne zobowiązania.

Miedzy innymi junacy i junaczki hufca gminnego „Służby Polsce” w Dubiczach Cerkiewnych zobowiązali się dla uczczenia Kongresu wykonać następujące prace: obsadzić drzewkami plac sportowy ożywić prace świetlicowe wykonać hołsto do piłki nożnej, dokończyć ogrodzenie boiska sportowego, wydawać systematycznie gazetkę ścienną, rozwinąć czytelnictwo pras i książek, na cześć pogłębień przyjaźni polsko-radzieckiej zorganizować kurs języka rosyjskiego.

Młodzież Hufca Gminnego PO „SP” w Dubiczach Cerkiewnych wyraża młodzież innych hufców woj. białostockiego do podejmowania podobnych zobowiązań i do współzawodniczenia między poszczególnymi hufcami. (12379) (R.Z.)

Podwójne przyspieszenie terminu

Zwycięska realizacja zobowiązań umożliwiła przedterminowe wykonanie rocznego planu obrotów

Okręgowe Przedsiębiorstwo Detalu i Barów Mlecznych w Białymstoku wykonało plan obrotów na rok 1952 w dniu 25 listopada. Bary mleczne wykonały 100,02 procent planu operatywnego, a wzorcowy sklep nabiałowy 290 proc.

Do przedterminowego zrealizowania planu rocznego przyczynili się przede wszystkim zobowiązania podejmowane przez załogi sklepów i nauczycieli XIX Zjazdu KPZR, wyborów do Sejmu i 35 rocznicy Wielkiego Października.

Zobowiązania te przewidywały, że plan roczny zostanie wykonany w dniu 30 listopada, lecz dzięki ofiarnej pracy całej załogi wykonano go na 5 dni przed tym terminem. (Hr)

Brygada Juliana Niepłoszczyka z działu przygotowawczego tkalni w zakładzie „C” im. dyr. Sierżana wykonała w dniu 29 listopada plan roczny. Do tego osiągnięcia przyczynili się bardzo poważnie podejmowane zobowiązania dla uczczenia wielkich historycznych wydarzeń.

Świetlice szkolne



W Miesiącu pogłębień przyjaźni polsko-radzieckiej zespoły redakcyjne gazetek ściennych dały z siebie maksimum wysiłku i pomysłowości w montowaniu gazetek. Na zdjęciu: uczniowie Technikum Budowlanego w Białymstoku dyskutują nad szatą graficzną swojej gazetki. (Hr)

„Może dobrze, że nie poszedłem na sanki...”

Książka to mądry i serdeczny przyjaciel

Na marginesie konkursu czytelniczego

Krzyś z czwartej klasy spieszy się dzisiaj do domu bardziej niż zawsze — przecież jest ładna pogoda, umówił się z kolegami, że zaraz po obiedzie pojedą na saneczki — na pewno już na niego czekają.

Zbiegając po schodach, pospiesznie zapina guzik płaszczka i pasek tornistra, który dotąd wisiał na jednym ramieniu.

— Co, już idziesz do domu? — pyta go biegnący na górę kolega.

— Tak — bo co? — zaperzył się Krzyś.

— Jesteś członkiem tego samego ognia co ja i nie wiesz o tym, że dziś jest zbiórka całej drużyny? — mówi ze zgorzeleniem 10-letni harczyk ubrany w białą bluzeczkę i zarzniętą czerwona chustę harcerską.

Krzyś próbuje tłumaczyć się, ale to nie pomaga — jego towarzysz jest nieublagany i po chwili Krzyś (bardzo niechętnie) wraz z kolegą znikają w drzwiach sali gimnastycznej, gdzie zebrała się cała drużyna.

Jest ich chyba ponad stu —

śledząc na małych ławeczkach w skupieniu słuchają warunków konkursu, odczytywanych przez drużynowego.

Konkurs okazuje się bardzo łatwy i ciekawy, a przy tym zwycięzcy czeka wiele niespodzianek, na przykład: wycieczka po Warszawie, spotkania z autorami ulubionych książek, nagrody.

Na zapytanie drużynowego, kto chciałby wziąć udział w konkursie okazało się, że każdy, bo istny las rąk podniósł się do góry. Wszyscy członkowie drużyny harcerskiej przy Szkole Ogólnokształcącej TPD w Białymstoku wezmą udział w wielkim konkursie czytelniczym pod hasłem: „Książka naszym przyjacielem”, organizowanym przez Wydział Harcerski Zarządu Woj. ZMP.

Członek ognia klasy piątej podnosząc rękę prosi o głos i melduje, że jego ognio w związku z konkursem zobowiązuje się zrobić gazetkę ścienną na temat jednej z książek konkursowych i album z wypowiedziami członków jego grupy czytelniczej. Ognia z innych klas nie chcą być gorsze i po kolei meldują o powziętych zobowiązaniach.

— Książka to wielki i serdeczny przyjaciel, pomaga w nauce, a przy tym uprzyjemnia czas — mówi w swojej gawędzie do harcerzy przedstawiciel Zarządu Głównego ZMP, tow. Władysław Hryniewicz. Gawęda jest bardzo ciekawa, toteż nawet najbardziej zapalczywi dyskutanci milną słuchając w zacięciu słów członka chociaż nieznajomego, ale jakże bardzo w tej chwili bli-

skiego. Wszyscy wybuchają śmiechem, kiedy ich starszy kolega opowiada z humorem o tych dzieciach, które zamiast zająć się książką, wolały się bez celu po mieście.

Punktem kulminacyjnym całej zbiórki jest obrazek sceniczny opracowany przez zespół artystyczny drużyny, na podstawie jednej z książek konkursowych, zatytułowany „Sąd nad książką”.

— Wiesz co Zbyszek — mówi Krzyś, kiedy obaj koledy znaleźli się już na korytarzu — może to dobrze, że nie poszedłem na sanki, nie bym nie wiedział o konkursie, a przecież lubię czytać i kto wie, może nawet zdobyłbym nagrodę...

E. Hryniewicz

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBY

ZGUBIONO torebkę z zawartością: legitymacją emerytalną, emerytalną ubezpieczeniową, emerytalną związkową, 5 bonów miesięcznych na m-c grudzień, 900 zł i inne. Uczelcowi znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Korbak Nina zam. Białystok, Lubelska 2. g 1529-1

ZGUBIONO legitymację ZMP, obywatelstwo polskie, metrykę urodzenia wydane na nazwisko Gryko Anatol, zam. Białystok ul. Prowiantowa 42. g 1528-1

ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną na nazwisko Borowska Eugeniusz, zam. wieś Mierzwin Mały, gm. Wyski, pow. Białystok. g 1527-1

ZGUBIONO dowód rejestracyjny samochodu ciężarowego „Chewrak” nr A00638 Centrali Odpadków Użytkowych w Białymstoku. g 1525-1

„Gazeta Białostocka” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Komitet. Wydawca: RSW „Prasa”. Redakcja i administracja Białystok, ul. Kilińskiego 15. Telefon: redakcja naczelna 34-14, 2-a red. 36-18, sekretariat redakcji 29-22, redakcja nocna 35-38, centrala 37-47, dział partyjny 34-20, miejski i sportowy 35-33. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze. Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa”, Białystok, ul. Kilińskiego 13. Konto NBP w Białymstoku Nr 337-111-127. Prenumerata zbiorowa (od 3 egz. na jeden adres) 2,20 zł — Konto PKO Nr XII — 1312110.

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku.

T-3-12424

Górnicy — przodujący oddział polskiej klasy robotniczej

„Naród z uznaniem i wdzięcznością ocenia pracę górnika polskiego, jako ofiarną i zaszczytną służbę dla Ojczyzny” (Bierut).

Cały naród uczestniczy w „Dniu Górnika” — jesteśmy bowiem krajem górniczym. Produkcja górnicza stanowi u nas poważny odsetek produkcji całego przemysłu. W roku 1951 wynosił on około 10 procent globalnej produkcji wielkiego i średniego przemysłu. Górnicy, wydobywający węgiel, rudy, sól i inne minerały, stanowią liczną armię, skupiającą w swych szeregach jedną piątą ogółu zatrudnionych w przemyśle. Do minierów w górnictwie przemysłowym należą też naszymi pierwszymi narodowymi przemysłem i piątym pod względem wydobywania przemysłem węglowym w świecie.

Wielką rolę odgrywa w naszym życiu praca górników. Dzięki wydzierzanym przez nich z ziemi milionom ton węgla możemy zapewnić „codzienny chleb” naszemu wspaniałemu rozwijającemu się przemysłowi, możemy tworzyć nowoczesne galerie przemysłowe, które przetwarzają nam węgiel w barwniki, leki, benzynę syntetyczną, kauczuk, masy plastyczne, możemy zdobywać za granicą w zamian za tę posztu kwan „walutę” potrzebne maszyny, urządzenia, surowce.

Górnicy są czołowym oddziałem naszej klasy robotniczej, przedmiotem dumy całego narodu. Stojąc na jednym z najbardziej odpowiedzialnych i trudnych odcinków frontu walki o Plan 6-letni, dali w swej pracy liczne przykłady ofiarności i poświęcenia, hartu i bohaterstwa. Górnicy są inicjatorami współzawodnictwa pracy w naszym kraju. Wezwaniem Piłsudskiego z roku 1947 ogarnęło miliony robotników wszystkich gałęzi przemysłu. Górnicy z każdym rokiem wydobywają coraz więcej węgla. W roku 1951 produkcja wyniosła już 82 miliony ton, a w roku bieżącym, mimo większych trudności w wykonaniu planu, będzie wynosiła około 85 milionów ton. O wykonaniu planu rocznego zameldowały już kopalnie: „Boże Dar”, Białoskwa, „Rydułtowy”, „Eminencja” i „Pawel”.

Kraj nasz coraz wydawniejsz rozwija swą własną bazę surowcową. Górnik zdobył naj-

szczytniejsze miejsce pierwsze go budowniczego kraju, a węgiel stał się jednym z najważniejszych artykułów w naszym życiu gospodarczym. I mimo, że go produkujemy przeszło 2 razy więcej niż przed wojną, ciągle go mamy za mało.

Nie zaspaliśmy kopaliń, jak robili to kapitaliści w Polsce przedwojennej, którzy w latach 1923—1938 uśrednili mielibyśmy połówkę kopalni, a budujemy nowe. Ruszyła już 20 lipca br. wielka nowo czesna kopalnia „Wesoła II” wkrótce ruszy droga „Ziemowit II”, a do końca Planu 6-letniego wybudujemy takich kopalni jeszcze 9, uruchomimy 38 nowych poziomów w starych kopalniach.

Nie spada u nas produkcja, jak działo się to przed wojną, kiedy w latach 1913—1937 zmniejszała się ona o 4 miliony ton, czy jak dzieje się to teraz np. w USA, gdzie w pierwszym półroczu br. produkcja węgla spadła o 22 miliony ton w porównaniu z pierwszym półroczem 1951 roku. Produkujemy z każdym rokiem coraz więcej i dajemy do osiągnięcia w końcu Planu 6-letniego 100 milionów ton produkcji rocznej.

Młodzieży górniczej, która obchodziła swoje święto w przeddzień „Dnia Górnika”, już tylko z owym, znanym jest bezbrachta, jedna i trojka starczego pokolenia gór-

ów. Korzysta ona ze wszystkich praw przysługujących jej starszym towarzyszom pracy, ma możność zdobycia najwyższych kwalifikacji w swoim zawodzie, stoją do jej dyspozycji wspaniałe Domy Młodego Górnika. Młodzież górnicza w swym pięknym i bohaterkim zawodzie może w pełni rozwijać swe siły i talenty twórcze. Dobre warunki materialne i ciekawa praca czeka na każdego młodego człowieka, który nie lęka się trudnych zadań. Z otwartymi rękami powita go przemysł węglowy.

Władza ludowa robi wszystko, aby zmniejszyć trud górnika, ulżyć jego pracy, zapewnić mu jak najlepsze warunki wykonywania zawodu, stałego podnoszenia wydajności i produkcji, a zatem i jego zarobków. Do kopalni na miejsce kilofów weszły świdy pneumatyczne i elektryczne i one z kolei wypierane są przez nowoczesne maszyny i urządzenia do wyrobów, którym towarzyszą mechanizmy do ładowania i transportu węgla. W roku bieżącym np. w porównaniu z rokiem 1950, w naszych kopalniach pracuje 2,5 raza więcej wrotów ładowarek i przenośników pancernych, przeszło 3,5 raza więcej „kaczek” do ładowania, 6 razy więcej kombinatów.

W mechanizacji naszego przemysłu węglowego okazuje nam nieocenioną pomoc Związek Radziecki — kraj najbardziej zmechanizowany, go górnictwa w świecie. Ma szyna stała się przyjaciółm naszego górnika, tak jak daw-

no już stała się przyjaciółm górnika radzieckiego.

Polska Ludowa obdarzyła górników w dowód uznania dla ich ciężkiej i odpowiedzialnej pracy, w imię ich zaśluz i wielkich obowiązków, wielką kartą praw i przywilejów — „Kartą Górnika”. „Karta Górnika” wprowadziła m. in. specjalne kwartalne wynagrodzenia dla górników pracujących pod ziemią, powiększyła urlopy wypoczynkowe dla rybacy i łowcy, zwiększyła zasiłek chorobowy, dała górnikom najwyższe emerytury już od 55 roku życia, nadała pracownikom przemysłu węglowego liczne prawa honorowe. Górnicy na leżą do najlepiej uposażonych pracowników naszej gospodarki. Oto np. przodujący górnicy — Markiewka, Białut i Tinel kupili sobie niejawno samochody, 30 dalszych górników złożyło również zapotrzebowanie na samochody.

Wyrazem troski o warunki bytowe górników są również specjalne kredyty, udzielane na remonty i budowę nowych mieszkań górniczych. Tylko w roku 1951 wyasygnowano na nowe budownictwo mieszkaniowe ponad 102 miliony złotych i objęto remontem około 57 tys. izb mieszkalnych. W miejsce starych walcących się ruder powstają w bezpośrednim sąsiedztwie parków i lasów nowe bloki mieszkalne, nowe, piękne osiedla górnicze, rozległe kolonie, powstaje całe socjalistyczne miasto dla górników — Nowe Tychy.

W ciągu 8 lat wybudowano dla dzieci pracowników przemysłu węglowego około 500 bloków, przedszkoli, świetlic dziecięcych, dziesiątki Kłębów Opiekę nad Matką i Dzieckiem. W dawnych pałacach właścicieli kopalń urządziła się i wychowują dzieci górników. W licznych sanatoriach i domach wypoczynkowych tysiączne rzesze górników znajdują wypocinek i rozrywkę, nabierają siły do dalszej pracy.

Dzień 4 grudnia, dzień tradycyjnego święta górniczego, stanowi co roku sposobną okazję do podsumowania dotychczasowych osiągnięć i zdobyczy górniczych, jak również do zanalizowania braków i słabości przemysłu węglowego „Dzień Górnika” podnosi jeszcze wyżej poczucie odpowiedzialności za realizację ich ważnych zadań, wzmacnia wolę walki o zwycięstwo węgla dla całego kraju. W dniu tym górnikom towarzyszą serdeczne uczucia szacunku i uznania całego narodu.

Z. Brykański



Uczniowie Technikum Górniczego Nr 2 w Zabrzu odbywają przebieżenie praktyczne w jednej z najbardziej zmechanizowanych kopalni — w kopalni Zabrze-Wschód.

Na zdjęciu: Uczniowie Technikum Górniczego Nr 2 w Zabrzu przenoszą przenośnik pancerny w przedkopalnię.

CAF fot. Jan Tyński

NASZ WIELKI KONKURS Związek Radziecki w roku 1955

Zdjęcie konkursowe Nr 18



Cytat konkursowy

Dyrektwy w sprawie pięcioletniego planu pięcioletniego przewidują dalszy znaczny rozwój przemysłu naftowego. Wydobywanie ropy naftowej w ciągu pięcioletnia wzrośnie w przybliżeniu o 85 proc.

Podpis konkursowy

Praca górnika radzieckiego nie wymaga tak wielkich wysiłków fizycznych jak w innych krajach, gdyż górnictwo radzieckie wyposażone jest w najnowocześniejsze maszyny.

Na zdjęciu: Jeden z czołowych górników radzieckich Iwan Waligóra.

GAZETA SPOTOWA

W GDANSKU

Pierwszy występ siatkarzy radzieckich

W nocy 2 bm. przybyła na wybrzeże młodzieżowa reprezentacja Związku Radzieckiego w siatkówkę męską. Po mimo późnych godzin na dworcu w Sopocie zeromadli się liczne rzesze sportowców wybrzeża, przedstawiciele władz sportowych i organizacji społecznych. Siatkarzom radzieckim zgotowano nadzwyczaj serdeczną owację. Wśród powszechnego entuzjizmu wznoszono okrzyki na cześć przyjaciół i braterstwa młodzieży polskiej i radzieckiej.

Wieczorem 2 bm. w hali Budowlanych we Wrzeszczu odbył się pierwszy na wybrzeżu występ doskonałych siatkarzy radzieckich.

Po serdecznym powitaniu sportowców radzieckich rozpoczęto zawody. W pierwszym

mecczu młodzież zaskakiwała trybuną Warszawskiego AZS i Gdańskiego Kolejarza zwyciężył łatwo AZS 3:1 (15:13, 13:12).

Młodzieżowa reprezentacja ZSRR rozegrała spotkanie pokazowe między dwoma najlepszymi zespołami. Zwyciężył zespół I — 2:1 (6:13, 13:12, 13:12), który wystąpił w składzie: Kozłew, Siedow, Sierżukow, Niesiedow, Andrejew, Gailit i Gussajew. Zespół II grał w składzie: Rewa, Stegin, Libenc, Kozłow, Malszenko, Achwidanin i Wost.

Obie drużyny radzieckie pokazały grę na najwyższym poziomie. Publiczność nagrodziła doskonałe zagrania siatkarzy radzieckich gorącymi oklaskami.

W środę 3 bm. przed południem siatkarze radzieccy odbyli pokaz treningowy dla instruktorów, trenerów i zawodników gdańskich, a po południu odbędzie się spotkanie między młodzieżą reprezentacją ZSRR i reprezentacją ZS Gwardia.

Narciarze NRD przybyli do Polski

Z NRD do Warszawy przyjeżdża we wtorek 3 bm. w składzie: kierownictwo — Saks, Schmidt, Dr. Unzer, trenerzy — Loh, Kohler, Rommel.

Zawodnicy: Gless, Quack, Koller, Lasser, Brühl, Wimmer, Heinitz, Suss, Friederich, Grotzer, Gronner, Lutendorf, Ditzauer.

Zawodniczkami: Knonnefeld, Buchberg, Zinnecker, Weisgerber, Heinz, Heilmann, Ehlers, Schulte.

W piątek przylatują boksery Finlandii

Reprezentacja bokserska Finlandii, która w niedzielę 3 bm. rozegra w Warszawie mecz z reprezentacją naszego kraju, przylatuje do Polski i drugie spotkanie we wtorek 5 bm. w Łodzi, wystąpi w piątek 7 bm. rano z Helsinkami po tego samego dnia w godzinach po południowych spodziewana jest na lotnisku w Warszawie.

R. Schabowska.

Dlatego są bliscy i prawdziwi...

Czytalam kiedyś książkę pt. „Czwartą wysotą”. Jej bohaterka — jest to moskiewska dziewczyna. W dzieciństwie, nie mogąc wymówić poprawnie swego imienia, mówiła o sobie „Gula”, i tak już pozostała. Tak mówi również o niej autor.

Książka ta tkwi głęboko w mojej pamięci, że jej bohaterka jest postacią autentyczną, żyje dlatego, bo jest prawdziwą, bo opisuje życie prawdziwego człowieka — człowieka radzieckiego.

„Czwartą wysotą” jest historia dziewczyny, takiej jednej z tysięcy dziewcząt radzieckich, które spotkać można w Moskwie, Leningradzie, Kijowie czy Minsku. Można je spotkać i u nas, na budowie wielkiego pomnika przyjaźni polsko-radzieckiej — Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Guli, samej Guli nie spotka się już nigdzie. Zginęła w okresie Wielkiej Wojny Narodowej, zginęła tak jak mówił poeta:

„Idź w bój za honor ojczyzny. Za przekonania, za miłość. Idź i gin w sposób nieskazitelny. Umiesz nie nadaremnie. Sprawa jest prawna.”

Gula powstała i zginęła. Nie nadaremnie!

Jest jakaś siła, która bije z tej książki. To siła człowieka, siła jego życia i walki, siła ideału, dla którego żyje i za którą umiera.

„Czwartą wysotą” — czwarte wzgórze, czwarty szczyt. W ten symbol zakai autor historię jednego życia, jakie typowego życia człowieka radzieckiego. Każde wzgórze, każdy szczyt zdobywała w walce. Na czwartym padła, ale go zdobyła, tam na froncie.

Bo też ile siły było w tej kilkunastoletniej dziewczynie, gdy podjęła robotnicze zadanie, że tak będzie się uczyła, aby z fizyki — przedmiotu, który sprawiał jej tyle trudności — otrzymać stopień bardzo dobry. Z jakim samoparcieniem pocierała małymi palcami zamykające się do snu oczy.

— Nada jeszcze rabotać —

powtarzała i ustawiała krzesło tyłem do łóżka.

Była pionierką, a później została komсомоłką.

Nienawidziła leku, rwała się go w sobie i u innych. Ile naiwności i czaru, a ile przy tym głębokiej treści było w zebraniach, które jako komсомоłka prowadziła z pionierami w ciemnym pokoju.

Niech się nie lękają ciemności — tłumaczyła — niech pokonują strach.

Taka właśnie była Gula, dziewczyna promienniejsza urokiem swej młodości i entuzjazmu. Nie była postacią skutą z brązu, była prawdziwą. Siła jej tkwiła w tym, że potrafiła zwalczać się i słabość. Była radziecką dziewczyną, taką dziewczyną, która wychowała moralność komunistyczną, moralność prawdziwej ludzka.

Kochała życie, kochała syna.

I dlatego, że tak mocno kochała, dlatego nie zawahała się ani chwili — porzucono ją śmiertelnym rozkurczu męzowskiej dłoni karabin podniósł Gula — żona i matka.

Taki to jest właśnie radziecki patriotyzm.

Tow. Kalinin mówi: „Chyba nigdzie tak nie kocha się życia, jak w kraju radzieckim. I właśnie miłość do życia w kraju radzieckim, z narodem radzieckim, kiedy temu życiu zagraża niebezpieczeństwo, gdy o jego zachowanie toczy się walka nie na życie, lecz na śmierć — zmusza obywatela Kraju Rad do zotrącenia leku przed śmiercią; lek ten zostaje przezwyciężony przez dążenie człowieka do zachowania życia narodu radzieckiego a tym samym jak gdyby do wiecznego zachowania i własnego życia”.

Taki jest właśnie radziecki patriotyzm.

Gula zginęła, lecz Gula żyje, bo żyje naród radziecki. To on swą pracą kontynuuje dzieło jej życia, jej pracy, pracę tysięcy bezimennych bohaterów, którzy złożyli największą ofiarę w imię świętej sprawy — obrony Socjalistycznej Ojczyzny.

Z ruin i zgłuszeń wyrosły Stalingrad, Smoleńsk i wiele innych miast. Jeszcze piękniejsze, jeszcze wspanialsze.

Praca ludzi radzieckich, praca, która jest ich prawem, honorem, tworzy nowe morza,